

KS. ANDRZEJ F. DZIUBA

PRZYKAZANIA W ETOSIE NOWEGO TESTAMENTU

Wszystkie „negatywne” systemy moralne, które uwydatniają w szczególny sposób „zakazy”, ryzykują wcześniej czy później zagubienie się w „moralności grzechu”. W takich systemach przykazania stają się swego rodzaju mediami i ostatecznie w konsekwencji obracają się w kierunku najbardziej radykalnej kazuistyki. Następnie od kazuistyki przechodzi się stosunkowo łatwo do rygoryzmu, także moralnego, przy czym obie postawy zakładają się wzajemnie.

Taki, jak się wydaje, w sensie bardzo generalnym, był obraz moralności żydowskiej czasów Jezusa Chrystusa. Była to moralność zewnętrznie uregulowana poprzez liczne zakazy czy nakazy i identyfikowała się z jurydycyzmem litery i pragmatyzmu. W praktyce wyrażała się w szczegółowej kazuistyce. Główną jej formułą było pytanie: czy to jest dozwolone, czy też nie? Inaczej mówiąc: czy jest legalne i potwierdzone oraz uwierzytelnione przez przepisy Mojżesza, tradycję starszych lub zwyczaje czy też stoi z nimi w kolizji. Jest godne uwagi, iż Jezus Chrystus odrzuca ciągle taki obraz, który jest tak radykalnie przeciwny moralności żywej, religijnej i pełnej miłości dla Królestwa Bożego¹. Przeciwstawienie z Ewangelią jest bowiem bardzo wyraźne i czytelne. Dostrzegali to zresztą i sami Żydzi, zwłaszcza faryzeusze i uczeni w Piśmie. Nowe prawo zarysowane przez Ewangelię jest łaską Ducha Świętego, który działa jako norma wewnętrzna. Z drugiej zaś strony jest to także norma zew-

¹ C. Spicq, *Teología moral del Nuevo Testamento*, Pamplona 1973, t. II, s. 724—725.

nętrna, ale upragniona przez człowieka w jego naturalnym byciu osobą oraz przez Kościół².

Takiej sytuacji kazuistyki i niewoli jurydyzmu, obowiązującej w Izraelu za czasów Jezusa Chrystusa, przeciwstawia się On z całą energią i stanowczością. Dostrzega jednak równocześnie pozytywną rolę i funkcję przykazań. Ukazuje to najpierw swym własnym życiem, a następnie głoszoną nauką.

W prezentowanym opracowaniu zostanie podjęta tematyka nowotestamentalnego etosu przykazań, oczywiście w formie bardzo schematycznej i ogólnikowej. Idzie zatem tylko o sygnalizacyjne informacje, które należy rozumieć w kontekście bogactwa etosu Nowego Testamentu.

*

* * *

Chrystus w ziemskim życiu zastał wiele ogólnych i bardziej szczegółowych przepisów etosu Starego Przymierza, do których przestrzegania, i to skrupulatnego, zobowiązany był każdy ortodoksyjny wyznawca judaizmu. Wydaje się, iż na czoło wysuwają się przykazania zachowania szabat, postu, czystości rytualnej oraz problem świątyni i miejsca kultu.

a) Zachowywanie szabat

Dyskusje wokół zachowania odpoczynku szabatowego w czasach Chrystusa doszły do kazuistyki niemalże niemoralnej. W konsekwencji sam Chrystus opowiada się na korzyść uczniów oskarżonych o nieprzestrzeganie przepisów szabat (por. Mt 12,1—8). W podobny sposób przeciwstawia się rygorystom szabat w własnej obronie przeciw takim samym oskarżeniom (por. J 5,10—19; 7,14—24). Postawa Chrystusa, choć zdecydowana, wyrasta jednak z przesłanek racjonalnych, a więc czytelnych dla oskarżycieli. Należy jeszcze dodać, że władze rabinów i uczonych zakatalogowały aż 39 typów prac zakazanych w szabat.

Oto Mistrz staje jako przeciwstawiający się drobiazgowemu pomniejszaniu czy powiększaniu materii. On jawi się jako większy niż świątynia i jako pan szabat, u którego miłosierdzie przewyższa ofiary, zwłaszcza składane tylko według przepisów Prawa³. Chrystus powie bardzo radykalnie jak na odczucia współczesnych słuchaczy: „Szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabat” (Mk 2,27). Dla zrozumienia tego należy zaznaczyć, że szabat powołany w przepisach Starego Przymierza Boga z narodem wybranym (Synaj) był prawie niemożliwy do wypełnienia we wszystkich jego rygorach formalnych i przed-

² J.-M. Aubert, *Ley de Dios, leyes de los hombres*, Barcelona 1969 s. 164.

³ Spicq, dz. cyt., t. II, s. 725.

stawiał ciężar stanowiący jarzmo utrudniające życie. Prawo stało się nie pomocą dla człowieka, lecz ciężarem. Chrystus, wskazując na odwrócenie przez uczonych relacji prawo — człowiek, zauważa, że nie jest istotna tu tylko litera, ponieważ prawo pozytywne boskie jest tylko środkiem służącym dla duszy i ciała ku ich zbawieniu. Odpowiednia reakcja duszy to uległość duchowi dla rozpoznania i osiągnięcia ostatecznie tego, co proponuje Bóg w darze powołania wspólnotowego i indywidualnego ⁴.

W innych sytuacjach drastycznych Jezus zapytuje uczonych w Piśmie, czy jest dozwolone uzdrawiać w szabat. Na podstawie tego, czy dokona uzdrowienia, czy nie, uczeni i faryzeusze oceniają prawość Jezusa. Mając to na uwadze, dokonuje On uzdrowienia — cudu. Wówczas „oni zaś wpadli w szal i naradzali się między sobą, co by uczynić Jezusowi” (Łk 6,11; por. 6,6—11). Podobną dyskusję wywołało uzdrowienie w szabat pewnej kobiety (por. Łk 13,10—17).

Jezus wyraźnie odcina się od interpretacji szabat u dokonywanej przez rabinów, w formie mądrej sentencji etycznej: „To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabat u” (Mk 2,27). Przykazanie zostaje ujęte tylko jako środek. Podczas gdy u Żydów szabat stał ponad człowiekiem. To właśnie, jak się wydaje, jest sedno, które potępia Jezus ⁵.

Przykazanie szabat u, rozstrzygnięte na korzyść człowieka, wyrażone we wspomnianej wyżej sentencji, podejmuje także Vaticanum II (por. np. KDK 26). Mimo takiej interpretacji należy jednak zauważyć, iż Jezus Chrystus zachowuje wszystkie przepisy Starego Przymierza, łącznie z problemem pożywienia i zwierząt nieczystych (por. Mk 7,15—23), a także prawa rozwodów, oczywiście w duchu wyżej zasygnalizowanym ⁶.

b) Post

Podobną postawę jak w stosunku do szabat u reprezentuje Jezus odnośnie do prawa post u ⁷. Żydzi żalą się Panu, że Jego uczniowie nie poszczą zgodnie z przepisami prawa (por. Mk 2,18—22; Łk 5,33—39). Chrystus jakby w odpowiedzi na te zarzuty ukazuje w obrazie zachowania i wyrazu twarzy człowieka właściwy sens post u, pokuty i ich znaczenie dla ducha człowieka (por. Mt 6,16—18). Co więcej, On sam był

⁴ Tamże, s. 849.

⁵ Por. np. E. Lohse, *Jesus Worte über den Sabbat*, w: *Die Einheit des N.T.*, Göttingen 1973 s. 62—72; N.E.A. Andreassen, *The Old Testament sabbath*, Misseoula 1972; K.C. Russel *Reflections on the sabbath*, *Cac* 27(1975) s. 18—24; A. Segre, *Il sabato nella storia e nella tradizione ebraica*, w: *L'uomo nella Bibbia e nelle culture a dessa contemporanea*, Brescia 1975 s. 79—146.

⁶ Por. A. Diez Macho, *Actitud de Jesús ante el hombre*, Madrid 1976 s. 40—42.

⁷ Por. G. Gaide, *Question sur le jeüne Mc 2,18—22*, *Ars. du Seigneur* 39(1972) s. 44—54; B. Riecke, *Die Fastenfrage nach Lk 5,33—39*, *ThZ* 30(1974) s. 321—328.

oskarżony o siadanie, jedzenie i picie z podejrzanymi ludźmi. Był jakby ich przyjacielem, przynajmniej w opinii faryzeuszów.

Oskarżenia te wyrastają, podobnie jak i w stosunku do szabatu, na tle niezrozumienia istoty przykazań. Zostają one oceniane nie jako środki, ale jako cele same w sobie. Post zatem jako taki był istotny według kazuistyki żydowskiej — jego szczegółowe zachowanie i, co więcej, świadomość bycia w porządku wobec przepisów litery. Ta sama problematyka postu została, choć w formie bardziej rygorystycznej, podjęta przez św. Pawła (por. Kol 2,16—23). Autor widzi konieczność zgodności ducha z przepisami, w sensie rozumienia ich jako pomocy ustanowionej dla człowieka.

c) Czystość rytualna

W czasach Chrystusa szczególnie radykalna była postawa faryzeuszów i uczonych w Piśmie odnośnie do czystości rytualnej. Legalizm i litera przepisów doszły tu do szczególnego wynaturzenia kazuistycznego. Interpretacja poszczególnych przepisów była tak drobiazgową i utrudniającą życie, iż stała się czymś przeciwnym właściwemu i normalnemu życiu przeciętnego człowieka.

Tak Jezus, jak i Jego uczniowie w różnych okazjach poprzez pominięcia, zaniedbania czy niepełne lub niewłaściwe zachowanie niektórych przepisów czystości rytualnej wywołują skandale ze strony gorliwych faryzeuszów (por. np. Mk 7,1—7). W konsekwencji Mistrz wskazuje na czystość serca jako zasadniczą wartość w całości etosu, i to także Starożytności. Ten sam fakt, z małymi zmianami, przedstawiony jest także przez św. Mateusza i kończy się taką oto maksymą: „To zaś, że się je nie umyтыми rękami, nie czyni człowieka nieczystym” (Mt 15,20).

d) Świątynia i miejsca kultu

Bardzo stara, a jednocześnie bardzo ważna była dyskusja dotycząca problemu centrum kultu Jahwe. Odnośnie do nakazu konstrukcji świątyni istnieje wyraźne polecenie wydane przez Boga w czasach króla Salomona. W niej to Bóg miałby otrzymywać doskonały kult oraz byłaby ona dla Boga właściwym i godnym mieszkaniem (1 Sam 6—8; por. 2—6). Odnowienie zaś świątyni oraz jej opis znajdujemy we wspomniałej wizji proroka Ezechiela (Ez 40—43). Następnie Księga Ezdrasza opowiada o rekonstrukcji świątyni Salomona przeprowadzonej przez Zorobabela i opiewanej przez proroka Ageusza (Ezd 3,74—75; 4,24—5,22). Tak pokrótce przedstawiają się według Biblii dzieje świątyni Jahwe.

Wspaniała świątynia w Jerozolimie stała jednak, mimo swego centralistycznego charakteru i przeznaczenia, obok świątyni Samarytan wzniesionej na wzgórzu Garizim. Istniała nawet między nimi widoczna na kartach Biblii rywalizacja, potęgowana świadomością jednej, właściwej

i prawdziwej świątyni Jahwe. Świątynia samarytańska została jednak zniszczona w roku 129 przez Jana Hirkana. W czasach Jezusa Chrystusa zasadnicza kwestia i punkt ciężkości dotyczyły miejsca kultu, który został wybrany przez Mesjasza. Ten temat dzielił fundamentalnie Żydów i Samarytan, a nawet samych Żydów między sobą.

Rozmowa Jezusa z Samarytanką stanowi, w zakresie problemu świątyni i miejsc kultu, zasadniczy tekst, a jego wymowa nabiera jeszcze większej mocy w świetle słów kobiety: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem” (J 4,19; por. 4,19—24). Jezus podkreśla, że zrodzeni w duchu ofiarowywać będą Ojcu kult w duchu i prawdzie. To oni rozpoznają prawdziwe objawienie w Mesjaszu — Jezusie Chrystusie.

Z tej zapewne przyczyny, ukazanej Żydom w kontekście ich rozumienia świątyni i miejsc kultu, Jezus wskazuje na wiele miejsc oddawania czci Bogu. Miejscem kultu jest droga (por. Łk 3,21; J 12,27—28). Sam Jezus na modlitwę udaje się często na miejsca pustynne (por. Mk 1,12), na góry (por. Mt 14,23; 26,39—46; Łk 6,12; 9,28; J 6,15). Modli się wspólnie przy grobie swego przyjaciela Łazarza (por. J 11,41) i przy wszystkich okazjach, w których zwraca się do Ojca niezależnie od miejsca, rozmawiając z Nim (por. Łk 9,18; J 12,27—28). Bardzo gorąco modli się przed męką w Ogrodzie Oliwnym (por. Mt 26,36; Mk 14,32; Łk 22,41) i w momencie oddawania ducha Ojcu (por. Mt 27,46; Mk 15,34; Łk 23,46). Miejsce modlitwy jest wybierane przez Jezusa w zależności od okoliczności i potrzeby. Ostatecznie Chrystus zaprasza swoich uczniów, aby zwracali się do Ojca, i mówi, że „Zawsze powinni się modlić i nie ustawać” (Łk 18,1) czy na innym miejscu: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie” (Łk 21,36).

Kult zatem, podobnie jak i poprzednie przepisy, zostaje potraktowany jako dar wolności w tym duchu składany Bogu. Czynić to można w każdym miejscu, byle tylko w duchu i w prawdzie. Tym nacechowane odniesienie do Ojca stanowi główny przejaw kontaktu z Nim, także ze strony Chrystusa. Jest to także i wzorem dla innych.

*

*

*

Byłoby czymś błędnym i niecisłym twierdzić, że nowa moralność głoszona przez Jezusa Chrystusa nie kieruje się żadnymi przykazaniami. Ostatecznie bowiem chrześcijańska moralność nie jest w absolutnym sensie jakąś „moralnością bez norm”. Sam Chrystus podaje bowiem wiele nakazów, zakazów czy różnych poleceń. Etos Nowego Prawa posiada więc prawo, choć jest ono jakby oczyszczone z wielu naleciałości, które wniesione zostały przez sztywną kazuistykę.

Jezus Chrystus na przykład nakazuje miłować bliźniego, który to nakaz, we właściwym jego rozumieniu, wyklucza wszelką obrazę (por. Mt 5,22). Potępia cudzołóstwo, także popełnione wewnętrznie, w sercu (por. Mt 5,27—32). Wskazuje na potrzebę pokory i skromności (por. Łk 14,7—11; 18,9—14) czy przebaczenia jako jednego z zasadniczych elementów całości etosu chrześcijańskiego (por. Mt 6,14—15; 18,23—35). Wyraźnie zakazuje rozwodów, wracając tym samym do pierwotnej myśli Bożej (por. Mt 5,31—32; 19,3—12; Mk 10,2—12). Mocno stawia problem skąpstwa — tak typowy w kontekście legalistycznego pojmowania całości przepisów dotyczących stosunku do bliźniego (por. Mt 6,19—24; Mk 10,17—24). Wyjątkową nowością, swoiście rewolucyjną, jest nakaz miłości nieprzyjaciół (por. 5,43—48). Jezus Chrystus podnosi kwestię krzywoprzysięstwa i przysięgi niepotrzebnej (por. Mt 5,33—37) oraz nierozważnych osądów (por. Mt 7,1—6). Bardzo ciekawe jest zwrócenie uwagi na wstydlivość z racji naśladowania Chrystusa (por. Mk 8,34—38) i bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu (por. Mt 12,31—37; Mk 3,28—30). Obok innych nakazów warto jeszcze wskazać na problem skandalu spowodowanego przeciw niewinnym (por. Łk 9,46—48).

Teksty Nowego Testamentu zawierają wiele zestawień nakazów czy zaleceń pozostawionych przez Jezusa Chrystusa lub też podtrzymanie przykazań Starego Prawa, ale w sensie nadanym im pierwotnie, a przypominanym przez Jezusa Chrystusa. Wydaje się więc naturalne, że ze względu na tak konkretne nakazy Pismo św. Nowego Testamentu zestawiając je, wskazuje, że powinny być one spełniane ściśle, ale zgodnie z wiarą. Konkretniej, w ten sposób spotyka się w Nowym Testamencie pierwsze katalogi cnót, które ułatwiają drogę ziemskiego pielgrzymowania, jak również i wad, które drogę tę utrudniają czy wręcz uniemożliwiają, gdy idzie o realizację zbawienia (por. np. Rz 1,29—31; 13,13; 1 Kor 5,9—12; 6,9—10; 2 Kor 12,20—21; Ga 5,19—23; Ef 4,32; 5,3—5; 1 Tm 1,4—10; 4,12; 6,11; 2 Tm 3,2—10; Kol 5,5—14; 1 P 3,8; 2 P 1,5—7). Zestawy te ukazują bogactwo życia tak w jego przejawach pozytywnych, jak i w negatywnych. Interesujące jest, iż w bardzo wielu wspomnianych zestawach uwydatniona jest czystość seksualna i sprawiedliwość w zakresie działalności handlowej⁸. Należy jednak pamiętać, że zawarte w Nowym Testamencie, zwłaszcza w pismach św. Pawła, listy cnót i wad nie są kompletnie. Wymieniają one tylko te, które występowały najczęs-

⁸ Por. A. Vögtle, *Die Tugend- und Laisterkataloge im NT* Münster 1936; S. Wibling, *Die Tugend und Laisterkataloge im NT und ihre Traditionsgeschichte unter besonderer Berücksichtigung der Qumrät Textete*, Berlin 1959; W. Schrage, *Die konkreten Einzelgebote in der paulinischen Paränese*, Gütersloh 1961.

ciej w środowisku, do którego adresowane były poszczególne pisma⁹. Odnosi się to zarówno do wad, jak i cnót¹⁰.

Sygnalizowany wyżej problem katalogów cnót czy wad występuje także często i to niemal co do litery w dziełach starożytności chrześcijańskiej¹¹. Była ona bardzo wrażliwa na poszczególne teksty moralne oraz używała ich w bezpośrednim odniesieniu do zainteresowanych. Myśl biblijna była wreszcie nadal bardzo świeża i przemawiająca bez zbędnych komentarzy.

Zamiar katalogowania wad czy cnót nie jest sam w sobie przejawem dekadencji etosu moralności chrześcijańskiej z czasów Jezusa Chrystusa. Bowiem pisarze natchnieni ciągle głoszą, że powtarzają i przekazują „przykazania Pana”. Przy różnych okazjach Apostołowie wydają polecenia „w imię Pana Naszego Jezusa Chrystusa” (2 Tes 3,6). Zachęcają, „abyście przypomnieli sobie (...) przykazanie Pana i Zbawiciela” (2 P 3,2). Wreszcie całość dzieła inicjacji w nowej wierze ducha opiera się na tej nauce, którą otrzymali (por. Rz 16,17; 2 J 5; Kol 2,8). Interesujące jest, że Ewangelisci ze szczególnym pietyzmem przekazują słowa Chrystusa skierowane do bogatego młodzieńca (por. Mt 19,16—22; Mk 10,17—22; Łk 18,18—23). Zawierają one wysoki ciężar gatunkowy w prezentacji podstaw etosu Nowego Przymierza. Św. Jan Ewangelista zauważa, że właściwe kryterium autentyczności moralnej ma miejsce wtedy, gdy „zachowujemy Jego przykazania” (1 J 2,3). Jeśli bowiem, „Kto mówi: «Znam Go», a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy” (1 J 2,4).

Mając na uwadze tak sformułowane przez Apostołów odczucia nauki orędzia Jezusa Chrystusa, wydaje się nieprawdziwa opinia, która głosi, że nakazy Nowego Testamentu są tylko indykatywne, a nie imperatywne¹². W dalszej konsekwencji należy jeszcze zauważyć, iż niektóre z przykazań Nowego Prawa są takimi z samego prawa naturalnego i przyjęte już były w Starym Testamencie (por. np. Wj 23,1—9; Kpł 19,2—37; Pwt 27,15—26; Mdr 8,4—7; 14,22—29)¹³.

⁹ „Cum Apostolus in diversis locis, diversa vitia et diversimode enumerat, non intendit enumerare omnia vitia ordinate et secundum artem, sed illam tantum (...) in quibus excedunt illi ad quos scribit”, S. Thomas, Comm. ad Gal. V, Lect. 5.

¹⁰ Por. Tamże, Lect. 6.

¹¹ Por. np. Didache 2—5; 5,1—2; List Barnaby, 19—20; Pasterz Hermasa, zalecenie 8; Św. Justyn, Dialog z Żydem Tryfonem, 9,1—3; Teofil z Antiochii, Ad Autolycum, II, 34, 3; Atenagoras, De Resurrectione, 23, 1; Arystydes, Apologia, 15, 4—11; Meliton z Sardes, Homilia 50—51; Św. Ireneusz, Adversus Haereses, III, 20, 1.

¹² Por. P.G. Verweij, Evangelium und neues Gesetz in der ältesten Christenheit, Utrecht 1960.

¹³ Por. np. R. Bringham, Das Gesetz und die Gerechtigkeit Gottes, StTh 20(1966) s. 1—38; I. Beck, Altes und neues Gesetz, MThZ 15(1964) s. 127—142; W. Schrage, Zur Ethik der neutestamentlichen Haustafeln, NTS 21(1974—75) s. 1—22; Morale

Z bardzo istotnych prawd Nowego Testamentu idea naśladowania była już znana i proponowana jako idea moralna w Starym Testamencie. „Naśladowanie Boga” mieściło się w całości biblijnego rozumienia wiary, jak to ukazał sam „ojciec wiary” — Abraham. Była ona chodzeniem jakby w cieniu Boga, jakby próbą upodobnienia do Niego w wierności, prawdzie i sprawiedliwości¹⁴.

Naśladowanie życia Chrystusa wymagało, aby Jego zachowania, postawy, działania i nauki stały się typycznymi także w tych okolicznościach, które nie były *expressis verbis* wyrażone podczas życia historycznego Jezusa Chrystusa. Z Jego strony moralność przez Niego głoszona i propagowana stała się moralnością przykładu i przykazań. Te ostatnie powinny dostosowywać się w swej mocy obowiązującej i zgadzać się także w nowych warunkach — wielorakich i szczegółowych — w których rozwija się życie osobowe, społeczne wierzącego¹⁵. Zatem ponadczasowy, także w sensie miejsca, charakter kryteriów etosu Nowego Testamentu pozwala, iż może on być uprawomocniony zawsze i wszędzie, także jako szczegółowa norma życia i działania etycznego. Aplikacyjny charakter orędzia Chrystusa jest ukierunkowany na aplikację norm w sensie obiektywnym. Sytuacjonizm etyczny jest tu pojęty jako orędzie nie tracące w czasie swej aktualności.

Synteza normatywna etosu Nowego Przymierza — Kazanie na Górze — w swej dyspozycji antytetycznej ukazuje, że między „być” i „działać” istnieje ścisła relacja istotowa. Jest ona zasadnicza w całości aplikacji wskazań orędzia. W Kazaniu, tak jak i w innych wskazaniach, orędzie moralne głoszone przez Jezusa Chrystusa odpowiada w sposób właściwy istocie człowieka, jego *esse*. Z tego powodu nie ulega wątpliwości, że obok dyspozycji moralnej, wewnętrznej konieczne jest wypełnienie dokładne konkretnych norm moralnych. Zauważa się bowiem, że Jezus Chrystus chce, aby Jego wymagania były akceptowane jako autentyczne przykazania, które swojej racji i mocy wiążącej nabierają w praktyce życia.

Chrystus za pomocą swoiście ekstremalnych i ostrych sformułowań nie zamierza tylko budzić swoich słuchaczy z letargu moralnego, z przyzwyczajenia czy własnej samowystarczalności. Jezus nie chce ustanawiać nowego kodeksu praw, lecz także nie zamierza budzić nowej postawy

et Ancien Testament, Louvain 1976 (dzieło zbiorowe); E. Hammel, *Loi naturelle et Loi du Christ*, Paris 1964; B. Schüller, *La Théologie morale peut-etre se passer du droit naturel*, *NRTh* 88(1966) s. 449—475.

¹⁴ Por. R. Koch, *L'imitation de Dieu dans la morale de l'A.T.*, *SMor* 2(1964) s. 72—88.

¹⁵ Por. R. Thysman, *Communauté et directions éthiques*, *La Cathèquese de Matthieu*, Gembloux 1974; J. Guillet, *La morale chrétienne dans saint Paul*, Paris 1975; P. Palazzini, *Gli autentiche valori morali del vangelo*, *Div* 19(1975) s. 19—34; K.H. Schelkle, *Teología del Nuevo Testamento*, II: *Moral*, Barcelona 1975.

czy pozycji moralnej w sensie generalnym, bez norm obowiązujących do wypełniania moralnego w konkretnych przejawach życia. On pragnie przede wszystkim, jak to zostało ukazane w ewangelicznym obrazie, budowy domu na skale i na mocnym fundamencie słuchania Jego słów. Dom jako obraz ludzi — jeden z nich tylko słucha, a nie potrafi przejść do czynów, do praktyki życia, drugi zaś słucha i zasłyszane prawdy przekuwa w praktykę. Jawi się tu w pierwszym przypadku bezsensowność konstrukcji domu — człowieka, w drugim zaś budowla domu — człowieka na skale, zdolnego oprzeć się niebezpieczeństwom, burzom i wichrom¹⁶.

W normach Nowego Testamentu zawiera się potwierdzenie zasadności prawa, które jest ustanowione dla człowieka, aby mu pomagać i służyć. Można powiedzieć syntetycznie, że prawo jest pedagogiem życia moralnego¹⁷. Całość życia moralnego z natury swej postuluje konieczność norm prawa¹⁸.

W świetle tak pojętej totalności moralności, która dotyka samego sedna osoby, należy rozumieć słowa Chrystusa przytoczone przez św. Mateusza: „Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim” (Mt 5,19). Antyteza nie istnieje zatem między „uczyć wypełniać” a „wypełniać”, lecz między praktykowaniem albo niepraktykowaniem tych najmniejszych przykazań. Oparte na „esse” człowieka „agere” stanowi właściwy i pełny wyraz praktyczny etosu Nowego Testamentu.

Należy zauważyć, iż wszystkie przepisy żydowskie, które pozornie Jezus pomniejszał czy lekcewał, odnosiły się do nakazów Starego Prawa wynikającego ostatecznie z przymierza z Bogiem-Jahwe. Faktycznie jednak to, co oskarża Jezus, to nie same w sobie przepisy czy przykazania, lecz ich interpretacyjne fałszowanie, które jawi się m.in. z powodu moralizatorskiej troski faryzeuszów, którzy akcentowali literę prawa, obdzierając je z zawartości pierwotnej i oryginalnej. Chrystus chce wrócić do sedna, a więc do dawcy prawa, do Boga, z którym Mojżesz zawarł przymierze w imieniu narodu wybranego.

* * *

Postawa krytyczna Jezusa wobec prawa Starego Testamentu musi

¹⁶ R. Schnackenburg, *El testimonio moral del Nuevo Testamento*, Madrid 1965 s. 67.

¹⁷ S. Pinckaers, *Le Renouveau de la Morale*, Tournai 1968 s. 59—60.

¹⁸ Por. Aubert, dz. cyt., s. 146—185, 214—222.

być oceniana w kontekście, w jakim powstała. Nie można także nigdy pominąć elementu sensu tej krytyki, sprowadzającej się zasadniczo nie do samych przepisów, lecz do ich kazuistycznego rozumienia i egzekwowania, przynajmniej ze strony faryzeuszów i uczonych w Piśmie. Krytyka legalizmu żydowskiego dokonana przez Jezusa Chrystusa była próbą powrotu do właściwej roli prawa, jak to określane było w samym przykładzie.

Także częste kontrowersje czy niezrozumienia między Jezusem, Jego uczniami a uczonymi w Piśmie i faryzeuszami ułatwiają odkrycie przyczyn wspomnianej krytyki. W sensie najbardziej generalnym, co należy szczególnie podkreślić, zauważa się konflikt między duchem profetycznym a legalistycznym. Są to w płaszczyźnie religijnej i etycznej dwie radykalnie różne formy podejścia do zachowania się człowieka. Są to także różne formy podejścia do samego prawa etosu moralnego.

Głęboka różnica między tymi dwiema formami, czy inaczej mówiąc postawami regulującymi zachowanie się człowieka, leży w tym, że profetyczna postawa Jezusa ma swoje centrum i główny punkt ciężkości w osobie. Natomiast postawa legalistyczno-żydowska obraca się nie wokół osoby, lecz wokół działań przepisanych przez prawo¹⁹. Prawo, jak wskazano wyżej, staje się celem samo w sobie, zatracając tym samym swą postawę służebną w stosunku do osoby czy nawet społeczności.

Oskarżenie Jezusa Chrystusa względem legalizmu żydowskiego zostało wyrażone bardzo radykalnie: „Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji” (Mk 7,8). Jednostkowym przykładem klasycznym takiej postawy może być np. zwyczaj „Korban” (Mk 7,11). Warto tu jednak zauważyć, odnośnie do swoistej doskonałości czy wypełnienia Starego Prawa, jak to pojmuje sam Chrystus: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5,17)²⁰.

Tradycja i pisma starożytności chrześcijańskiej, a zwłaszcza listy św. Pawła oraz Dzieje Apostolskie, wyraźnie wskazują, że niektóre z przykazań Starego Prawa były przestrzegane przez pierwszych chrześcijan. Sam św. Paweł już po nawróceniu wypełnia niektóre stare rytury i przepisy (por. np. Dz 21,20—26; 1 Kor 9,20). Dzieje Apostolskie mówią wprost: „Widzisz, bracie, ile tysięcy Żydów uwierzyło, a wszyscy trzymają się

¹⁹ F.F. Ramos, *Sagrada Escritura y Moral Cristiana*, Salm 24(1977) s. 9.

²⁰ Por. np. W. Bauer, w: *Griech-deutscher Wörterbuch zu den Schriften des NT und die übrigen urchristlichen Literatur*, Berlin 1957 s. 1330—1333; H.L. Jüngman, *Das Gesetz erfüllen*, Lund 1954; A. Feuillet, *Morale ancienne et morale chrétienne d'après Mt 5,17—20. Comparaison avec la doctrine de l'Épître aux Romains*, NTS 17(1970—71) s. 123—137; C. Marcucci, *Teologia della Legge in S. Paolo*, *Rass, di Teol.* 12(1971) s. 259—273; J. Pintard, *Sur l'Épître aux Romains et la Morale chrétienne*, *Espritret Vie* 81(1971) s. 473—478.

gorliwie Prawa” (Dz 21,20—21). Opinia taka została wypowiedziana już po słynnym Soborze Jerozolimskim (Dz 15) i po konfrontacji opinii Piotra i Pawła (por. Ga 2,1—14)²¹.

Jezus Chrystus jako ortodoksyjny Żyd przestrzega także większości przykazań, nadając im jednak sens zgodny z pierwotnym zamiarem Boga. Jego codzienne życie wypełnione i obwarowane jest wypełnianymi przykazaniami. Przestrzega dnia szabat (por. Mk 1,21; 6,2; Łk 4,16; 6,6) oraz praktykuje w sposób rygorystyczny post (por. Mt 4,1—2; Łk 4,2) i wypełnia przepisy dotyczące rytów i czystości legalistycznej (por. Łk 2,21—39; 40—52; 3,21—22; 4,15nn).

Chrystus bardzo często spieszy do świątyni, a zwłaszcza do synagogi (por. Mk 1,21; 3,1; 6,2; Łk 4,6; 6,6; 13,10; J 6,59; 18—20). Znalazszy nieporządek i nieuszanowanie miejsca świętego, sam wyrzuca sprzedających i kupujących, bo jak mówi: „gorliwość o dom Twój pożera Mnie” (J, 2,17) i dom Ojca „ma być domem modlitwy” (Mk 11,15—19; Mt 21,12—13; Łk 19,45—48; J 2,13—22). Przykładem przestrzegania przepisów prawa jest fakt, iż Jezus często spieszy do Jerozolimy, aby wziąć udział i modlić się w czasie ważniejszych świąt żydowskich (por. Mk 11,11; Łk 2,41; J 5,1; 7,10; 10,22; 11,55). Co więcej, gdy mówi o świątyni, czyni to z wielkim szacunkiem dla niej i dla tego miejsca (por. Mt 5,23—25; 23,15—18). Generalnie Chrystus włącza się w całość życia normalnego Żyda przestrzegającego przepisów prawa, choć patrzy na nie tak, jak to sygnalizowano wyżej.

Nowy stan życia człowieka, „nowe stworzenie” powstałe w wyniku chrztu św., umocnione darem Ducha Świętego i karmione słowem Bożym — orędziem Dobrej Nowiny zbawienia — jest czynnikiem istotnym w całości drogi pielgrzymowania ku wiecznemu życiu z Bogiem. Chrystus wskazuje na łączność przykazań, które określają całość życia ziemskiego, z warunkiem wejścia do Królestwa niebieskiego (por. Mt 5,20; 7,21; 19,23; Mk 10,23; Łk 17,17; J 3,2)²². Eschatyczny cel, któremu służą przykazania, stanowi więc wieczne królowanie wraz z Bogiem, wieczną wolność dzieci Bożych.

²¹ Por. P. Benoit, *La deuxième visite de S. Paul à Jerusalem*, Bb 40(1959) s. 778—796.

²² Por. np. G. Schneider, *Biblische Begründung ethischer Normen*, BuL 14(1973) s. 153—164; P. Delhaye, *Les normes particulières de Sermon de la Montagne d'après les commentaires de S. Thomas*, *Esprit et Vie* 85(1975) s. 33—43, 49—58; L. Turrado, *El Rvangelio y la Ley*, w: *Homenaje a Juan Prado*, Madrid 1975 s. 465—476; H. Schürmann, *Caractere obligatorie des jugements de valeur et des directives morales de Nouveau Testament*, *Esprit et Vie* 85(1975) s. 600—604; P. Delhaye, *Commission théologique internationale: impact actuel des normes morales du Nouveau Testament*, *Esprit et Vie* 85(1975) s. 396—400; G. Giavini, *Le norme etiche della Bibbia e l'uomo d'oggi. Il Discorso della Montagna nella problematica attuale circa il valore delle norme etiche nel Nuovo Testamento*, SC 100(1972) s. 83—97.

Rygorystyczne imperatywy, poprzez które Jezus ustala warunki dla tych, co pragną naśladować Go, zostają graficznie jakby ukazane czy uwyraźnione poprzez przykłady ukazujące trudności wejścia do wspomnianego Królestwa. Rygoryzm ten nie stanowi jednak czynnika nierealnego w realizacji, jak to często miało miejsce w stosunku do legalizmu żydowskiego. Jest to po prostu tylko trudność (por. Mt 5,20; Mk 10,25—26; Łk 18,25). Chrystus mówi, że „ciasna jest brama i wąska droga” (Mt 7,14; por. Łk 13,24) prowadząca do Królestwa. Kiedy zaś Apostołowie przestraszeni mówili między sobą: „Któż więc może się zbawić?”, Jezus spojrzawszy na nich odrzekł: „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe” (Mk 10,26—27).

Całość obrazu orędzia moralnego głoszonego przez Jezusa Chrystusa dopuszcza przykazania ściśle obowiązujące, jednak nie same w sobie, lecz jakby szantażujące człowieka. Są one, w myśl Jezusa, warunkami i nakazami, które ułatwiają drogę ziemskiego pielgrzymowania i pozwalają na uniknięcie niebezpieczeństw zagubienia się. Dalej odpowiadają one naturalnej rzeczywistości człowieka, jego istocie. W tym sensie moralność legalizmu żydowskiego odróżnia się od moralności chrześcijańskiej, posiadającej także przykazania i normy. W tej pierwszej bowiem rządzą przykazania prawa. Nowy Testament natomiast obfituje w przykazania i rady imperatywne, które należy traktować wyłącznie jako pomoc dla człowieka w jego byciu wiernym swemu powołaniu. Ułatwiają one także wypełnienie orędzia moralnego Nowego Testamentu: identyfikację z Chrystusem, bycie realnie „ipse Christus”²³.

Śledząc orędzie Chrystusa można zauważyć, że głoszona przez Niego moralność zawiera także przykazania absolutne. Tak w porządku naturalnym, jak i nadnaturalnym przykazanie miłości Boga, na przykład, jest absolutne. Jednak w moralności chrześcijańskiej tak pozytywne prawo ludzkie, jak i interpretację praw Bożych mierzy się przez prawo realności, mające na uwadze roztropność jako ostateczną instancję przykazań. Takiego sformułowania odnośnie do etosu nowotestamentalnego nie należy rozpatrywać jako kazusu moralnego w interpretacji kregów faryzejsko-rabińskich czasów Chrystusa. W tym sensie prawo, nowe prawo nadane przez Chrystusa, nie jest narzucone jako ciężar. Za św. To-

²³ Por. np. E.E. Schneider, *Finis Legis Christus*, w: *Dienste des Rechtes in Kirche und Staat*, Festschrift für F. Arnold, Wien 1963 s. 23—32; R. Thisman, *L'Ethique de l'imitation du Christ dans le N.T.*, *ETHL* 41(1965) s. 138—175; A. Feuillet, *Le Christ Sagasse du Dieu*, Paris 1966 s. 327—346; A.R. Leaney, „Conformed to the Image of his Son” (Rom 8,29), *NTS* 10(1964) s. 470—479; O. Kuss, *Nomos bei Paulus*, *MThZ* 17(1966) s. 173—227; B. Rey, *Crées dans le Christ Jésus*, Paris 1966 s. 21—38; D. Capone, *L'uomo è persona in Cristo*, *Introduzione antropologica alla teologia morale*, Bologna 1973; Ch. Bernard, *Vie morale et croissance dans le Crist*, Roma 1973; M. Guerra, *Antropologías y teología*, Pamplona 1976 s. 191—196.

maszem można zauważyć, że jakaś rzecz narzucona komuś staje się ciężarem, ponieważ jego dyspozycja wewnętrzna skłania się do niej samej jako przypisanej przez prawo. Dla chrześcijan zaś prawo podane przez Jezusa Chrystusa nie jest ciężarem, ponieważ sprawiedliwi „sami dla siebie są Prawem” (Rz 2,14). Jeśli więc wszyscy ludzie byłiby sprawiedliwi, nie byłoby żadnej potrzeby promulgacji praw, ponieważ wszyscy mieliby w sobie samych swe własne prawo²⁴.

Bardzo znaczące dla rozumienia przykazań w etosie Nowego Testamentu są ostatnie słowa z Ewangelii św. Mateusza: „Uczcie je zachowywać wszystko, co wam powiedziałem” (Mt 28,20). W interpretacji tych słów warto zauważyć, że nie wystarczy wierzyć, nie wystarczy być ochrzczonym i mieć poczucie żalu: trzeba bowiem zachowywać jeszcze nakazy. Całe życie chrześcijanina powinno być naśladowaniem w wierze. W tym punkcie dotyka się także posłannictwa, które stanowi jedną z warstw wiary pojętej integralnie. Posłannictwo w głoszeniu i świadczeniu identyczności z Chrystusem jest jednocześnie przestrzeganiem i zachowywaniem wszystkiego, co polecił Chrystus.

Jest czymś bez wątpienia dobrym wejść w najgłębsze pokłady serca, uczynić je innym w życiu, jednak tylko pod warunkiem, że zrozumie się, iż musi ono otworzyć się do nowego życia, które powinno być praktykowane dzień po dniu. Po entuzjazmie nawrócenia i oświecenia chrztu dostrzega się, że życie jest trudne. Ideał chrześcijański zmusza do ponoszenia codziennie wielkich wysiłków i trudów. Idzie o wypełnianie tego, co obiecaliśmy: żyć Życiem Boga, które wymaga ofiary od naszej naturalności ludzkiej, od całego człowieka jako osoby. Jezus zabiega nie tylko o chrzest, nawrócenie i entuzjizm pneumatologiczny, lecz także o wypełnienie nakazów prawa nowego stworzenia. Bardzo wiele razy podkreśla to św. Jan: ten mnie kocha, kto przestrzega tego, o co prosiłem, kto zaś tego nie przestrzega, mnie nie kocha. Prawdziwa miłość wyraża się w codziennym posłuszeństwie²⁵.

*

*

*

Rzeczywistość przykazań na przestrzeni historii zbawienia doznawała bardzo zróżnicowanych interpretacji, choć często same przepisy jako takie powtarzały się. Po legalizmie żydowskim, który zastał Jezus, nada-

²⁴ Por. S. Thomas, *Coment. in I Tim 1,9*; E. Hamel, *Loi naturelle et loi du Christ*, Brujas 1964; A. Hayen, *Note sur la dialectique de la justice et de l'amour selon saint Thomas*, *APhil 2*(1958) s. 76—91.

²⁵ P. Benoit, *Pasión y resurrección del Señor*, Madrid 1971 s. 372—373; Do tych samych konkluzji doszedł także M.J. Lagrange, *Evangile selon saint Matthieu*, Paris 1927 s. 77; Tenże, *Evangile selon saint Luc*, Paris 1927 s. 184.

je On Prawo wymiar nacechowany wolnością i miłością dzieci Bożych. Takie ich rozumienie pozwala Chrystusowi na uzależnienie wejścia do Królestwa Niebieskiego od przestrzegania norm etosu moralnego.

Nowy Testament, a więc zapoczątkowanie rzeczywistości czasów eschatycznych, stawia Prawo jako czynnik pomocny dla człowieka, a nie obciążenie, często niemożliwe do spełnienia. Nowe stworzenie zadane w chrzcie stanowi tu przełomowy moment w każdym indywidualnym człowieku, w spojrzeniu i w praktyce prawa. Mimo tej świadomości teologicznej praktyka współczesna ma nadal wiele wspólnego z żydowskim legalizmem. Na dalszy plan odsunięte jest prawo wolności, dane przecież przez samego Boga, a potwierdzone życiem, czynami i słowami Jezusa Chrystusa.

PRECEPTOS EN LA MORAL DE NUEVO TESTAMENTO

Resumen

Todas las morales „negativas” que destacan exclusivamente las „prohibiciones”, corren el riesgo de perderse en una „moralidad del pecado”. En estos casos, los preceptos dejan de ser medios y se convierten en fines y, en consecuencia, se corre el riesgo de caer en lo más ridículo de la casuística. Y de la casuística se pasa fácilmente al rigorismo, dado que ambas actitudes se implican mutuamente. Tal fue el final de la moral judía en tiempo de Jesús.

A esta situación tan vigente en Israel, se opone Jesús con firmeza y energía. Jesús se separa de la interpretación del sábadó tal como lo hacían los rabinos. La misma relatividad de los preceptos se encuentra en la interpretación que hace Jesús de la ley del ayuno y también de las purificaciones rituales. Hablando sobre el templo y los lugares de culto, Jesús señala que los nacidos del espíritu ofrecerán al Padre un culto de verdad, porque reconocerán la verdadera revelación de Jesucristo.

Es banal — y por demás inexacto — afirmar que la nueva moral predicada por Jesús no se rige por precepto alguno. La moral cristiana no es, en absoluto, una „moral sin norma”. El Jesús prescribe numerosos mandatos. De este modo, se encuentran en el NT los primeros catálogos de virtudes que facilitan el camino, así como los vicios que dificultan la salvación. En estos catálogos los Escritores inspirados afirman continuamente que repiten y formulan „los preceptos del Señor”.

Jesús quiere que sus exigencias sean aceptadas como auténticos preceptos, que deben ser puestos en práctica. Referido al nuevo estado del hombre que ha escuchado su mensaje salvador, los preceptos de Jesús tienen también una fuerza vincu-

lata, hasta el punto que Jesús los enuncia casi siempre como „condiciones para entrar en el Reino” (p.ej. Mt 5,20).

También el mensaje moral predicado por Jesús admite preceptos estrictamente obligatorios, pero no son fin en sí mismos. Son condiciones y mandatos que facilitan el camino y evitan el peligro de perderse. Responden a la naturaleza — ale serdel hombre. En este sentido, la moral judía se distingue de la moral cristiana. En aquella regían los preceptos de la Ley. En el Nuevo Testamento abundan los preceptos y consejos imperativos que tratan exclusivamente de ayudar al hombre a ser fiel a su vocación y que facilitan el cumplimiento del mensaje moral del NT. identificarse con Cristo, ser realmente „Ipse Christus”.